Mata, Żółte flamastry i grube katechetki

kiedyś nie byłem tak durny
miałem i kredki, i piórnik
miałem plan lekcji z Lionem Messim
uczyłem się w domu do każdej kartkówki
kiedyś nie byłem tak durny
grube katechetki przynosiły nam mleko i marchewki
i każdy pił i każdy je jadł
i każdemu uszy się trzęsły
nie ma dobra i zła
są tylko ci grzeczni i ci niegrzeczni
(nie ma dobra i zła)
i wymieniają figurki z lego na naklejki
codziennie o 7:30 apel i różaniec
najpierw uczyli nas musztry, a potem mówiliśmy: Amen
codziennie Czytaliśmy Stary Testament i Nowy testament
i słowo stawało się ciałem
i taki łysy ksiądz w okularach
dawał nam fajne kazania
w pierwsze piątki chodziliśmy na msze
w czwartki były zebrania
ale takie dla rodziców, nie dla nas
robili nam kanapki na śniadania
a siostry dawały je bezdomnym, kiedy ktoś z nas nie dojadał
a siostry dawały nam tosty i kazały nam całować chleb gdy upadał,
i całowaliśmy ten chleb gdy, upadał
a teraz błagam ty też mnie pocałuj
bo czekam na sygnał by wstawać
i choć gołym okiem widzę że gdzieś łączy się niebo i ziemia
to w ciąż jest daleko i boję że w końcu opadnę z sił
i choć w sumie znam więcej dowodów na to że wcale cię nie ma
to postaram się żyć tak jakbyś był
i choć gołym okiem widzę że gdzieś łączy się niebo i ziemia
to w ciąż jest daleko i boję że w końcu opadnę z sił
i choć w sumie znam więcej dowodów na to że wcale cię nie ma
to postaram się żyć tak jakbyś był
kiedyś miałem piękną żonę i plastikowy zegarek
myślę o tym gdy w telewizorze widzę śpiącą rybkę o 4 nad ranem
i doceniam po latach leżakowanie chociaż ani razu wtedy nie spałem
i tak sobie myślę co jest z tym leżakowaniem, teraz
a pamiętasz jak nie raz przed spaniem rozmawialiśmy o przeróżnych rzeczach, i czasem głupich n
ale kładłem w tobie wiarę, jak łokcie na parapet
albo te herbaty granulek na ławie,
bo są rzeczy których nie wolno nam pić,
i których nie wolno nam jeść,
jak na przykład jarzębina
gdy jemy ryby to musimy uważać na ości
ale za to nie musimy aż tak bardzo pościć jak dorośli...
a teraz dotknij mnie...
tylko trochę wystarczy...
nie chcę już wracać do naszych wspomnieć na tarczy,
a teraz dotknij mnie jeśli to słyszysz bo tak bardzo bym chciał wiedzieć że patrzysz...
i choć gołym okiem widzę że gdzieś łączy się niebo i ziemia
to w ciąż jest daleko i boję że w końcu opadnę z sił
i choć w sumie znam więcej dowodów na to że wcale cię nie ma
to postaram się żyć tak jakbyś był...
i choć gołym okiem widzę że gdzieś łączy się niebo i ziemia
to w ciąż jest daleko i boję że w końcu opadnę z sił
i choć w sumie znam więcej dowodów na to że wcale cię nie ma
to postaram się żyć tak jakbyś był...
i choć gołym okiem widzę że gdzieś łączy się niebo i ziemia
to w ciąż jest daleko i boję że w końcu opadnę z sił
i choć w sumie znam więcej dowodów na to że wcale cię nie ma
to postaram się żyć tak jakbyś był...